Rola Kościoła katolickiego w podsycaniu antysemickich przekonań w okresie międzywojennym (1918–1939):

Cipora Borensztejn wskazuje na religijne źródła antysemityzmu.

Cipora Borensztejn, ur. 1918; Lublin:

„Ja chcę panu powiedzieć coś, to nie dotyczy tego. Ja zawsze zadaję pytanie, bo się ma pretensje do Polaków. Ja lubię, ja jestem obiektywna. Chce coś powiedzieć. Ja też zadaję pytanie. Ile Żydów by się znalazło ocalić Polaka? W chwili, kiedy on jest w, jak to się mówi, on musi, on bierze pod uwagę, że nakłada na siebie nieszczęście i na swoją rodzinę. Ja nie wiem ile Żydów by się znalazło. Ja jestem obiektywna.

Oczywiście, antysemityzm się bierze też i z ciemnoty i też racji bytu. Bo Polacy mówili, że Żydzi zabierają te wszystkie, Żydzi handlują i tak dalej. I też religia. Ja mam teraz książkę, którą kupiłam, „Kontrakt z Żydami" [„Kontrakt. Życie za życie" Joseph S. Kutrzeba]. Ksiądz z Niemiec, on pisze to. To jest bardzo ciekawa książka, nadzwyczajnie. U nas Żydów nie wolno było mówić o Jezusie. Jeśli ja bym w Polsce powiedziała, że Jezus był Żydem, to by mnie zabili.

Ja nie byłam tak blisko z [Polakami]. Miałam koleżanki, dzieci jak dzieci bawią się. Antysemityzm u dzieci przychodzi tylko z domu. Wszystko przychodzi z domu, bo wszystkie dzieci, które się rodzą – one są jednakowe wszystkie."

Data i miejsce nagrania 2006-12-19, Hajfa
Rozmawiał/a Tomasz Czajkowski
Redakcja Maria Radek
Prawa Copyright © Ośrodek „Brama Grodzka – Teatr NN"